



Sygn. akt IV CK 802/04

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Iwona Koper*

*SSN Barbara Myszka*

w sprawie z powództwa L. L.

przeciwko "E(...)" SA w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 lipca 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**zmienia zaskarżony wyrok i oddala apelację pozwanej "E(...)" Spółki Akcyjnej w K. od wyroku Sądu Okręgowego w E. z dnia 6 stycznia 2004 r. sygn. akt I C (...) oraz zasądza od pozwanej Spółki na rzecz powoda 9.444,60 zł (dziewięć tysięcy czterysta czterdzieści cztery i 60/100 zł) kosztów procesu za instancję apelacyjną i kasacyjną.**

### Uzasadnienie

W uzasadnieniu wyroku uwzględniającego w całości powództwo Sąd Okręgowy przytoczył ustalenia, z których wynika, że powód L. L. od 16 grudnia 1991 r. był zatrudniony w pozwanej Spółce „E(...)” na stanowisku dyrektora, a ponadto pełnił funkcję członka zarządu, którego powołanie należało do właściwości Walnego Zgromadzenia. W okresie od zawiązania Spółki do czerwca 2001 r. zwoływane kolejno Walne Zgromadzenia Akcjonariuszy w ogóle nie podejmowały uchwał w przedmiocie

dotyczącym odwoływania i powoływania członków zarządu. W tym okresie funkcje członka zarządu nieprzerwanie pełnił powód L. L. W trakcie kolejnych obrad Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy zarząd Spółki otrzymywał skwitowanie za rok poprzedni. Rada Nadzorcza pozwanej Spółki powzięła uchwałę nr 4/96, obowiązującą od 1 stycznia 1996 r., na podstawie której przyznała powodowi – jako prezesowi zarządu wynagrodzenie ryczałtowe – z tytułu pełnienia tej funkcji – w wysokości 10% zysku bilansowego netto za rok obrotowy przed opodatkowaniem. Ustalone wynagrodzenie powód L. L. otrzymywał do 2000 r. Na odbytym dnia 22 czerwca 2001 r. Walnym Zgromadzeniu przyjęto sprawozdanie zarządu za 2000 r. i udzielono mu skwitowania oraz powołano powoda jako prezesa zarządu na następną kadencję. Według zatwierdzonego bilansu zysk bilansowy za 2000 r. wynosił 874.096,77 zł, a należne – dochodzone w przedmiotowej sprawie – wynagrodzenie powoda 87.409,67 zł. Zgłoszone przez powoda żądanie do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zostało ostatecznie oddalone ze wskazaniem, że sporne wynagrodzenie nie dotyczyło stosunku pracy. W ocenie Sądu pierwszej instancji powodowi przysługuje za 2000 r. ustalone wynagrodzenie, a brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby powód w latach 2001-2002 prowadził działalność konkurencyjną narażającą pozwaną Spółkę na szkodę. Zgłoszony zarzut potrącenia jest bezzasadny. Trafność tego ustalenia podzielił w całości Sąd Apelacyjny, który jednakże zmienił zaskarżony przez pozwaną Spółkę wyrok i powództwo oddalił, wskazując że wyrok uwzględniający powództwo wydany został z naruszeniem art. 397 § 1 k.h. i 398 § 1 k.h. oraz § 20 statutu Spółki przez przyjęcie, że powód pełnił funkcje członka zarządu w okresie objętym żądaniem pozwu. Z powołaniem się na art. 367 § 3 k.h. Sąd drugiej instancji wskazał, że skutkiem automatycznego wygaśnięcia mandatów winien być wybrany nowy zarząd. Tenże Sąd wykluczył możliwość i dopuszczalność powołania członka zarządu spółki akcyjnej przez czynności dorozumiane. Skoro powód do dnia 22 czerwca 2001 r. nie był członkiem zarządu nie przysługuje mu ustalone dodatkowe wynagrodzenie.

W złożonej kasacji powód L. L. zarzucił naruszenie art. 366 i 367 k.h. przez ich błędną wykładnię a nadto naruszenie art. 60 k.c. i 73 k.c. przez dowolne przyjęcie, iż niedopuszczalne jest powołanie członka zarządu spółki akcyjnej w sposób dorozumiany.

Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z zasądzeniem kosztów procesu.

Pozwana Spółka „E.(...)” w odpowiedzi na kasację wносиła o odmówienie jej przyjęcia lub w wypadku przyjęcia kasacji jej oddalenie z zasądzeniem kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Sąd Najwyższy po uwzględnieniu postanowień art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego... (Dz. U. Nr 13, poz. 98) zważył, co następuje.

Analiza przepisów kodeksu handlowego dotyczących momentu wygaśnięcia mandatów członków władz spółki, a także relacji pomiędzy ustaniem funkcji członka zarządu a wygaśnięciem jego mandatu (art. 379 § 5, 380 § 3, 381 § 3 oraz powołanego przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 367 § 3), prowadzi do następujących wniosków:

- mandaty wygasają z upływem czasu, na jaki zostali członkowie władz wybrani (czyli z upływem kadencji),
- mandaty członków władz nadzorczych w spółce akcyjnej, niezależnie od czasu na jaki zostali powołani, wygasają przedterminowo (z mocy samego prawa) z momentem wyboru nowych piastunów w drodze wyboru grupami,
- mandaty wygasają nie z upływem kadencji, lecz dopiero z odbyciem zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok urzędowania członków władz. (Por. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1997 r., III CZP 28/97 – OSNC 1997, nr 10 poz. 141). Jednakże zauważyć należy, że określenie kadencja nie występuje w kodeksie handlowym. Nie było to zatem - w ujęciu wówczas obowiązującego kodeksu handlowego - określenie normatywne.

Powód L. L. jako źródło zobowiązania do zapłaty spornej kwoty wskazuje uchwałę (bez daty) Rady Nadzorczej Nr 4/96, której istotne postanowienia dotyczą przyznania mu wynagrodzenia ryczałtowego z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu. Uchwała weszła w życie z dniem jej podjęcia oraz z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1996 r. i na okres kadencji członka zarządu. Według niekwestionowanych ustaleń Sądu Apelacyjnego od połowy maja 1997 r. do ponownego powołania w dniu 22 czerwca 2001 r. powód L. L. nie był członkiem zarządu. Nie przysługiwało mu zatem uprawnienie do domagania się należnego członkowi zarządu wynagrodzenia dodatkowego. Wniosku tego nie można podzielić. Przyznanie mandatu do pełnienia określonej funkcji stanowi wyraz zaufania ze strony osób dokonujących tego wyboru. Natomiast przyznanie dodatkowej gratyfikacji finansowej było oparte na bezspornej podstawie, że zainteresowany uzyskaniem dodatkowego wynagrodzenia będzie

dokładał – przy wykonywaniu powierzonych mu obowiązków – wymaganej staranności i sumienności tak wobec Spółki oraz osób trzecich jak i wspólników. Postanowienia i intencje Rady Nadzorczej czerpiące swoje uprawnienia pracodawcy ze Statutu Spółki miało charakter motywacyjny w całym okresie jej obowiązywania.

Sąd Apelacyjny – w konkluzji ustaleń – stwierdził, że od zatwierdzenia bilansu za 1996 r., czyli od połowy maja 1997 r do ponownego powołania w dniu 22 czerwca 2001 r. powód nie był członkiem zarządu, dlatego nie przysługiwało mu uprawnienie do domagania się należnego członkowi zarządu wynagrodzenia dodatkowego. Bezspornym jest, że powód L. L. pobrał kwestionowane wynagrodzenie za kolejne lata 1997 – 1999 i zostało mu wypłacone z zachowaniem postanowień uchwały nr 4/96, będącej źródłem zobowiązania Spółki wobec powoda. Rozbieżność w interpretacji tej uchwały nie była – w toku postępowania – udziałem tylko stron. Także Sądy orzekające w sposób krańcowo rozbieżny rozumiały jej treść ferując orzeczenia o rozbieżnej treści – w poszczególnych instancjach sądowych, co oczywiście nie sprzyja pewności stosunków prawnych oraz pewności obrotu. Jednakże fakt wypłacania powodowi wynagrodzenia rocznego – w tym także dokonanego w 2000 r. – za rok 1999 r. – w wysokości proporcjonalnej do całorocznego zysku z 1999 r., czy kryterium obowiązującym w poprzednich latach wskazuje, iż ocenę treści tejże uchwały o przyznaniu wynagrodzenia zryczałtowanego z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu strony wiązały z elementem motywacyjnym tego wynagrodzenia i osiąganym zyskiem. Wynagrodzenie to wypłacane było z funduszu wynagrodzeń i obciążało koszty przedsiębiorstwa. Wypłacając to wynagrodzenie strona pozwana nie przywiązywała rozstrzygającego znaczenia do formalnego sprawowania funkcji członka zarządu, lecz do rzeczywistego, czynnego wykonywania obowiązków w sposób zapewniający osiągnięcie wyników ekonomicznych w tej uchwale wskazanych. Wyniki te nie były kwestionowane. Skoro Sąd Apelacyjny wyszedł z odmiennych – niemożliwych do zaakceptowania – założeń przy wykładni i ocenie aktualnie kwestionowanej treści uchwały uzasadnionym jest wniosek kasacji zmierzający do uzyskania orzeczenia reformatoryjnego (art. 393<sup>15</sup> k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili wydania zaskarżonego wyroku). Można tylko potwierdzić fakt nieprzywiązywała przez Spółkę wagi do właściwego funkcjonowania jej organów, jednakże ocena tego stanu i wnioski stąd wynikające wykraczają poza przedmiot i istotę tego sporu. Z przyczyn powyższych i na podstawie powołanych przepisów oraz art. 393<sup>19</sup>, 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. należało orzec jak w sentencji wyroku.